

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku B. L.  
przy uczestnictwie M. L., A. L., M. L., R. L. i J. N.  
o zasiedzenie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 24 maja 2018 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki J. N.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestniczki J. N. na rzecz wnioskodawczyni B. L. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego,

w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W okolicznościach sprawy skarżąca Jolanta Nałęcz powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), która miała wynikać z naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., art. 172 § 2 w związku z art. 336 k.c., art. 336 *in fine* k.c. i art. 337 k.c., art. 339 k.c. i art. 1072 k.c.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak wyjaśniano wielokrotnie w judykaturze Sądu Najwyższego, przesłanka ta oznacza, że dla przeciętnego prawnika skarga *prima facie* zasługuje na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by była ona - w przedstawionym rozumieniu - oczywiście uzasadniona. We wniosku tym, wypełniającym w istocie całość uzasadnienia skargi kasacyjnej, przedstawiono zarzuty objęte podstawami kasacyjnymi oraz ich uzasadnienie, wraz z argumentacją na rzecz każdego z zarzutów. Ujęcie takie zapoznaje funkcję wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, która - w przypadku

przyczyny kasacyjnej wskazanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. - sprowadza się do przekonania Sądu Najwyższego o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, skutkującej zasadnością skargi dostrzegalną *prima vista*, już w ramach wstępnej kontroli sprawowanej na podstawie art. 398<sup>9</sup> k.p.c. Jasnym jest, że z takim celem koliduje prowadzenie obszernego, obejmującego kilkanaście stron wywodu, funkcjonalnie odpowiadającego uzasadnieniu podstaw kasacyjnych, którego ocena wymagałaby *de facto* pełnego rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, co ma charakter następczy wobec orzekania o przyjęciu skargi do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., III CSK 412/14, niepubl.).

Niezależnie od tego konstrukcyjnego mankamentu, należało zauważyć, że w zasadniczej spornej kwestii początkowego momentu i charakteru posiadania wnioskodawczyni jako posiadania samoistnego, Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił, z jakich przyczyn przyjął, że objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w 1975 r. i miało ono od początku samoistny charakter, a konkluzje te znajdowały odzwierciedlenie we wnikliwej analizie dowodów osobowych. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, ocena charakteru posiadania jako samoistnego wiąże się każdorazowo z okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Pozbawione znaczenia jest to, czy posiadacz uznawał się za właściciela, względnie miał świadomość właścicielskiego posiadania, istotny jest natomiast zakres faktycznego władania, oceniany według zewnętrznych, manifestowanych przejawów posiadania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2003 r., I CK 74/02, niepubl., z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 17/10, niepubl., i z dnia 9 grudnia 2014 r., II CSK 336/13, niepubl.). Wokół tych też zagadnień skoncentrowane było przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe.

Wykazaniu oczywistej zasadności skargi nie mogło służyć także spostrzeżenie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, pomijając zagadnienie przejścia samoistnego posiadania w drodze spadkobrania. Sąd Okręgowy trafnie, zgodnie z obowiązującym modelem apelacji pełnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), rozważył tę kwestię samodzielnie. Podkreślenia wymaga, że dokonywanie ustaleń faktycznych w postępowaniu apelacyjnym, nawet w znacznym zakresie, a tym bardziej ocen prawnych dotyczących uprzednio

ustalonych faktów, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 3 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw